

wronieckie

sprawy



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 7(90) 10-24 kwietnia 1998 r. Cena: 1,50 zł



Alleluja!..
Niechaj blask
Zmartwychwstałego Chrystusa
wypali w naszych sercach wszelkie zło
i wypełni je wiarą, nadzieją i miłością,
abyśmy i my mogli w sobie
zmartwychwstać.
Radosnych Świąt!
- życzy Zarząd TMZW i Redakcja „WS”

Powitanie wiosny

(s.11)



„OD SZAMOTUŁ DO LUBLINA”

Zespół Folklorystyczny MARYNIA - artystyczna wizytówka Wronieckiego Ośrodka Kultury i Wroniek, w Wielkim Turnieju Gmin Województwa Piłskiego, w Czarnkowie wygrał punktowaną konkurencję w prezentacjach kulturalnych gmin. Zdobyte wówczas trzy punkty zaważyły o awansie Wroniek do półfinału turnieju. Jak stwierdziło jury turnieju: „wygrał profesjonalizm!” Poza tradycyjnym – szamotulskim ubiorem Marynia zaprezentowała się w strojach lubelskich (pożyczonych oczywiście), robiąc spore na widowni wrażenie.

Stroje lubelskie (na zdjęciu prawa strona zespołu), pozostają jeszcze w sferze marzeń tancerzy i ich opiekunów, chociaż część środków potrzebnych na ich zakup już pozyskali na zorganizowanej przez siebie zabawie tanecznej. Szukają też innych możliwości zarobkowych – być może co nieco wytańczą sobie. Tymczasem, wszystkim Sponsorem za ufundowane nagrody i artykuły spożywcze, dzięki którym zabawa była „bardzo udaną”, MARYNIA SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIA. Być może z Ziemi Szamotulskiej przez Trzciankę (gdzie wroniecki zespół będzie ozdobą artystyczną turnieju), będzie naszym „na Lubelszczyznę” nieco bliżej. (?) P.B.

Spółdzielnia Mieszkaniowa STRÓŻKI

oferuje mieszkania

(realizacja - IV kw. 1998 r.)

M2 – 34,9 m² (dwupokojowe)

M3 – 52,1 m² (dwupokojowe)

M3 – 53,3 m² (dwupokojowe)

Cena 1 m² pow. użytkowej 1290 zł

- Budynek położony w czystym ekologicznym terenie, w otoczeniu lasów.
- Wyposażenie:
 - instalacje wykonane wg najnowszych technologii w pełni opomiarowane mieszkania - własna kotłownia olejowa
 - instalacja kablowa TV, domofonowa, telefoniczna
 - energooszczędne zewnętrzne ocieplenie budynku.

Informacja: w Biurze Spółdzielni, w godz. 13.00 - 17.00

- Osiedle Słowiańskie 4c. 64-510 Wronki

Tel.: 254 92 52





Po naukę do ... lasu

W ślad za wierszykiem z numeru 5 "Wronieckich Spraw" o tragedii naszych lasów, klasy trzecie SP-2 wyruszyły poza mury szkoły, aby utrwalić trudne i początkowo niezrozumiałe wyrazy. O tym, gdzie były i co oglądały - same napisały.

Wreszcie zrobiło się trochę cieplej i mogliśmy wyruszyć na wycieczkę. W piątek, to jest 26 marca wraz z panem Piotrem Nowaczykiem - pracownikiem Nadleśnictwa - pojechaliśmy do lasu.

W Leśnictwie Smolnica, na zrębie, widzieliśmy jak pilarze za pomocą pił spalinowych przecinali ścięte drzewa. Dowiedzieliśmy się, że drzewa oznakowane zaciosiem na korze, to egzemplarze gorszej jakości przeznaczone do wycięcia, natomiast drzewa poznakowane farbą koloru żółtego pozostawiono do dalszej hodowli, w celu zbierania z nich nasion. Po ścinie kłody drewna sortuje się na dłuższe do produkcji tarcicy i drewna do fabryk celulozy, a z części najgorszej jakości pozyskuje się drewno na opał.

Na obrzeżu lasu w Smolnicy zwiedziliśmy tartak pani Jolanty Nowak. Potężne pnie podawane są do traków za pomocą specjalnych

wózków. Pionowe piły, napędzane silnikami elektrycznymi, przecinają kłody drewna na deski, belki i kantówki. Wiemy już, że to tarcica. Powstałe w czasie cięcia trociny, specjalne urządzenie wyciąga na ogromną hałdę.

Po wycięciu drzew, teren należy przygotować i wiosną posadzić nowy las. W tym celu w szkółkach, na specjalnych pasach, wysiewa się nasiona: sosny, brzozy, buki, świerki i innych gatunków. Trzeba je pielęgnować i podlewać za pomocą deszczownicy. Odwiedziliśmy szkółkę leśną w Lubowie. Pan leśniczy Zbigniew Kędziński pokazał nam roczne i dwuletnie sadzonki przeznaczone do sadzenia. Gdy wyrosnie piękny las, wówczas można chodzić na wycieczki, zbierać grzyby i podziwiać zwierzęta.

Nasza wyprawa była bardzo ciekawa i pokazała nam, jak trudna i odpowiedzialna jest praca leśników. (W imieniu klasy pisała: Natalia Skrzypczak)

PS. W celu utrwalenia pozostałych trudnych wyrazów z wierszyka, takich jak: tokarka do drewna, toczenie, tralki, terminator dzieci odwiedziły zakłady stolarskie pana Mieczysława Górca i Dariusza Słomę.

Serdecznie dziękuję w imieniu naszych wychowanków, kol. Lucyny Salskiej i własnym - wszystkim Pracownikom, którzy poświęcili swój czas, aby przybliżyć dzieciom to co kilka tygodni wcześniej było im obce i obojętne.



Krystyna Tomczak

„DZIEWIĄTKA” ZNOKAUTOWAŁA RYWALI

W dniach od 27 do 29 marca na kręgielni Klubu Sportowego Czarna Kula w Poznaniu - zostały rozegrane Okręgowe Kręglarskie Mistrzostwa Młodzieży, które były jednocześnie eliminacjami do IV Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach halowych, której gospodarzem będzie w tym roku Poznań.

W mistrzostwach wzięło udział 82 kręglarzy z 5 klubów: Lech Poznań, Dziewiątka Wronki, Czarna Kula Poznań, TKKF Sokół, Alfa Poznań. Bardzo dobrze spisali się młodzi kręglarze wronieckiego RZKK „9”. Wywalczyli oni cztery tytuły mistrzowskie wraz z pucharami i złotymi medalami, cztery medale srebrne i pięć brązowych. Niepodważalny prymat Dziewiątka osiągnęła w dwóch kategoriach: juniorki młodsze i młodziecy.

Czołowe miejsca w poszczególnych kategoriach:
Młodziezki:

1. Justyna Janik, Czarna Kula (663 pkt.)
2. Justyna Konarzewska, Czarna Kula (628 pkt.)
3. Natalia Skrzypczak, Dziewiątka (608 pkt.)
4. Marta Wojciechowska, Dziewiątka (607 pkt.)

Młodziecy:

1. Błażej Mikołajczak, Dziewiątka (710 pkt.)
2. Krystian Kaźmierczak, Dziewiątka (709 pkt.)
3. Mirosław Waroś, Dziewiątka (706 pkt.)
4. Tomasz Cyran, Dziewiątka (683 pkt.)

Juniorki młodsze:

1. Agnieszka Wojtkowiak, Dziewiątka (725 pkt.)
2. Magdalena Bartkowiak, TKKF Sokół (713 pkt.)
3. Paulina Musielak, Dziewiątka (666 pkt.)
4. Milena Dobierska, Dziewiątka (663 pkt.)
6. Anna Rybarczyk, Dziewiątka (649 pkt.)

Juniorzy młodszy:

1. Rafał Cyran, Dziewiątka (759 pkt.)
2. Dominik Kuczejko, Lech (743 pkt.)
3. Łukasz Skrzypniak, Czarna Kula (729 pkt.)

Na Olimpiadę zakwalifikowała się para juniorów młodszych: Rafał Cyran i Piotr Mrowiński, dwie pary junierek młodszych: Agnieszka Wojtkowiak i Milena Dobierska; Anna Rybarczyk i Marietta Waroś oraz indywidualnie juniorka mł. - Paulina Musielak.

Dziewiątka, grająca w Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorek zajęła 3 miejsce i awansowała do finału mistrzostw Polski.

Warto nadmienić, że juniorki, które startowały w mistrzostwach, grające dotychczas w II Lidze Państwowej Kobiet, awansowały do I-ligi.

Z satysfakcją o klubowych sukcesach mówi prezes, Wojciech Kudliński, wskazując jednocześnie na grono trenerów: Beatę Smiglak, Piotra Roszaka, Andrzeja Liszkowskiego i Lecha Mrowińskiego, podkreślając ich zaangażowanie w pracy szkoleniowej z młodzieżą.

Na zdjęciu:

Mistrzowie i medaliści (od lewej stoją): Marietta Waroś, Milena Dobierska, Agnieszka Wojtkowiak, Anna Rybarczyk, Rafał Cyran, Piotr Mrowiński; poniżej: Krystian Kaźmierczak, Natalia Skrzypczak, Mirosław Waroś, Błażej Mikołajczak.

Nieobecna na zdjęciu brązowa medalistka - Paulina Musielak.

(Red.)



Już po raz dwudziesty...

...uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 we Wronkach wystartowali do ogólnopolskiego konkursu BRD, czyli Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego, niezmiennie pod okiem tego samego trenera - **Edwarda Urbana**.

Siedemnaście razy dochodzili do finału zajmując czołowe miejsca, od 1 do 4. W 1996 roku wrócili niepokonani z główną nagrodą dla szkoły - samochodem Cinquecento (później zamienionego na gotówkę). W tym roku szkołę reprezentują: **Katarzyna Haly**, (w historii szkoły

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA W WARCABACH

W sobotę, 28 marca br., w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury miały miejsce **Drużynowe Mistrzostwa Szkół Podstawowych w warcabach 100-polowych**. W imprezie udział wzięło 5 sześciuosobowych drużyn. Rozgrywki prowadzone były systemem „każdy z każdym”.

Zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 3 (8 pkt.), drugie miejsce wywalczyła Szkoła Podstawowa nr 2 (5 pkt.), a trzecią lokatę zajęła Szkoła Podstawowa nr 1 (4 pkt.), kolejne - miejsce czwarte przypadło Szkole Podstawowej w Chojnie (3 pkt.), a piątą Szkole Podstawowej w Nowej Wsi (0 pkt.).

Zwycięska drużyna odebrała z rąk przewodniczącego Szkolnego Związku Sportowego - Leszka Biedziaka, wspaniały puchar. Natomiast wszystkie zespoły otrzymały nagrody w postaci sprzętu sportowego, zakupionego ze środków budżetowych gminy.

W sprawnym przeprowadzeniu zawodów pomogli: Jan Mamet, Daniel i Karol Matlak z wronieckiej sekcji warcabowej. **A. H.**

TENISOWE MISTRZOSTWA GMINY WRONKI

W dniu 21 marca, w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 we Wronkach - odbyły się **Indywidualne Mistrzostwa Miasta i Gminy w tenisie stołowym szkół podstawowych i średnich**. Organizatorem imprezy był Szkolny Związek Sportowy.

Zawody zgromadziły ponad 100 uczestników. Najliczniej reprezentowane były szkoły wiejskie. Mistrzostwa rozgrywano w sześciu kategoriach.

W kategorii *dziewcząt szkół ponadpodstawowych* zwyciężyła **Ewelina Majchrzak**, przed siostrą Natalią.

Wśród *chłopców szkół ponadpodstawowych* najlepszy był **Rafał Olech**, druga lokata przypadła Piotrowi Odrobnemu, zaś trzecia - Sylwestrowi Gogółkowi.

W kategorii *dziewcząt szkół podstawowych (klasy VII-VIII)* zwyciężyła **Angelika Kudlińska**, druga była Dorota Soloch, a trzecia - Lucyna Fiedler.

Z grona *chłopców szkół podstawowych (klasy VII-VIII)* najlepszy był **Łukasz Wrembel**, drugie miejsce wywalczył Krzysztof Andrzejewski, trzecie - Przemysław Mamet.

W kategorii *dziewcząt szkół podstawowych (klasy VI i młodsze)* pierwsze miejsce zajęła **Agata Perz**, drugie miejsce wywalczyła Marta Walczak, zaś trzecie - Kamila Lupa.

Wśród *chłopców szkół podstawowych (klasy VI i młodsze)* zwyciężył **Tomasz Kowalski**, drugie miejsce wywalczył Szymon Anioł, a trzecie - Błażej Jankowski.

Najlepszym zawodnikiem w poszczególnych kategoriach komisja sędziowska w składzie: Wiesław Dominiczak i Leszek Biedziak, wręczyła dyplomy i nagrody rzeczowe. Upominki zakupione zostały ze środków budżetowych samorządowej gminy.

Tenisowe mistrzostwa gminy były udaną imprezą, a jej organizatorom i wszystkim, którzy pomogli w jej przeprowadzeniu, należą się wielkie słowa podziękowania, szczególnie młodzieży z ZSZ nr 2 i Wronieckiemu Ośrodkowi Kultury, który udostępnił stoły do gry.

A. H.

dziewczyna staruje po raz pierwszy), **Mateusz Golik**, **Łukasz Lewicki** i **Paweł Nowak**. 23 marca odbyły się eliminacje rejonowe do finału wojewódzkiego. Indywidualnie pierwsze cztery miejsca podzielili pomiędzy siebie. Do finału wojewódzkiego zakwalifikowała się również drużyna, która zajęła drugie miejsce - SP1 z Czarnkowa.

Na przełomie kwietnia i maja odbędzie się finał wojewódzki, którego gospodarzem będzie wroniecka „dwójka”. O miejsce w finale krajowym walczyć będzie 18 drużyn z terenu województwa pilskiego, ale awansuje tylko jedna. Naszej reprezentacji życzymy powtórzenia finału '96.

K.T.

Nasi chłopcy - **Grzegorz Paczkowski** i **Paweł Misiewicz** 22 marca rozpoczęli walkę o *Puchar Wielkopolski*, których organizatorem jest Wielkopolski Klub Kolarstwa Górskiego.

Wyścig ten był pierwszym z cyklu sześciu zaplanowanych imprez (Malta, Wola, Cytadela, Dziewicza Góra, Mosina, i ponownie Malta). Mistrzem Wielkopolski zostanie ten, kto w sześciu wyścigach zgromadzi największą liczbę punktów.

MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI W KOLARTSWIE GÓRSKIM Z UDZIAŁEM WRONCZAN...

Choć rowery wcześniej przygotowaliśmy na najgorszy teren - to i tak całą sobotę spędziliśmy na „dopieszczaniu” i „podrasowywaniu” maszyn- relacjonują Grzegorz z Pawłem po pierwszym wyścigu. Organizatorzy zapewнили nam niezły „czad” - ostre podjazdy, szaleńcze zjazdy, mnóstwo błota i piachu, krótko mówiąc - można było znaleźć wszystko. Trasa liczyła 7 okrążeń, łącznie 32 km ostrej jazdy. Czas zmagania się z terenem trwał prawie dwie godziny. Całe szczęście, że pogoda dopisała.

Na starcie pojawiło się aż 45 zawodników, wśród nich zawodowcy z teamu SINTESI. To trochę nas ostudziło, ale w końcu pojechalismy na wyścig, a nie na wycieczkę rowerową.

Tak jak przypuszczaliśmy, czołowe lokaty zajęli zawodowcy, a my uplasowaliśmy się na 18 i 20 miejscu. W sumie narzekać nie można, gdyż udało się nam pokonać 3 zawodowców. Nasze rowery, mimo błota, które oblepiło wszystko (łącznie z nami), spisały się na medal. Teraz, mimo czasami złej pogody i braku czasu, przygotowujemy się do kolejnego wyścigu, który odbędzie się 19 kwietnia w Poznaniu Woli.

Swoją przygodę z rowerami rozpoczęli kilka lat temu, a talent kolarski ujawnili w czasie I Wyścigu Rowerowego o Puchar „Wronieckich Spraw”. Obaj byli wówczas uczniami naszego technikum. Paweł na swoim kolarskim koncie miał już wówczas tytuł mistrza Wielkopolski w kategorii juniorów. Rok później był piąty w kategorii seniorów. Na górski wyścig do Karpacza pojechali już razem. Paweł powtórzył swój wynik - był piąty, a Grzegorz jako debiutant - trzynasty.

Obecnie są studentami Politechniki - Paweł w Poznaniu, a Grzegorz w Szczecinie. W dni wolne od zajęć oddają się swojej pasji i *ujeżdżają stalowe rumaki*. Być może sukcesy mieliby lepsze, gdyby nie byli pozostawieni sami sobie, gdyby czuli wsparcie duchowe i finansowe. Chcą reprezentować Wronki lub wroniecką firmę, licząc na pomoc finansową (zakup strojów, emblematów, koszty przejazdu, wpisowe na zawody). To, niestety, przewyższa ich kieszonkowe. Dobrze by było, gdyby mogli liczyć na pomoc gospodarzy miasta, klubów a może prywatnych sponsorów. Tych, którzy mogą i chcieliby pomóc ambitnym młodzieńcom, prosimy o kontakt z redakcją. Przed nimi kolejne wyścigi. Miło by było widzieć NASZYCH na pudle. Trzymajmy kciuki i życzymy im sił do walki.

Paweł i Grzegorz od dawna chcą zainicjować na naszym terenie rowery wyścig górski. Być może dojdzie do niego w sobotę, 9 maja pod patronatem naszej gazety. Jeśli (oby) tak, to o szczegółach w kolejnym numerze „WS”.

Krystyna Tomczak



-INFORMACJE- URZĘDU MIEJSKIEGO

KURATORIUM BLOKUJE REORGANIZACJĘ

Rada Miejska podjęła w dniu 26 lutego 1998 r. uchwałę o **zamiarze reorganizacji szkół publicznych w gminie Wronki**, w której mówi się o **zamiarze likwidacji szkół filialnych**: w Popowie, w Rzecinie, w Samoleżu, w Wartosławiu i w Kłodzisku. Uchwała była efektem pracy *Komisji doraźnej Rady do wypracowania opinii o funkcjonowaniu oświaty w gminie Wronki* oraz kilku debat przeprowadzonych na forum: Komisji - Społecznej i Gospodarczej, Zarządu Miasta i sesji Rady z udziałem dyrektorów szkół.

O podjętej uchwale (tekst z uzasadnieniem w poprzednim numerze „WS”) natychmiast poinformowano Kuratorium Oświaty w Pile, przysyłając uchwałę łącznie z harmonogramem zebrań wiejskich. Miały nastąpić konsultacje z rodzicami uczniów szkół filialnych i społecznością tychże wsi. Samorząd **nie przesądzał** o likwidacji wszystkich wymienionych placówek a jedynie wszczął (po długim i rzetelnym przygotowaniu) prawną procedurę przeprowadzenia tej trudnej, ale potrzebnej reorganizacji. **Oczekiwał** natomiast partnerskiego, konstruktywnego udziału Kuratorium w przedmiotowej sprawie. Niestety, listy protestacyjne rodziców okazały się dokumentem wyższej rangi niż Uchwała Rady Miejskiej. Bez próby skontaktowania się z

władzami samorządowymi i jakiegokolwiek rozecznienia w zaistniałej sytuacji, Kuratorium w Pile zajęło następujące stanowisko: (...) *w sprawie zamiaru reorganizacji szkół publicznych w gminie Wronki Kurator Oświaty w Pile działając na podstawie art. 59 ust. 2 nie wyraża zgody na likwidację szkół filialnych w gminie.*

Uzasadnienie:

Powyższa decyzja podyktowana jest masowym sprzeciwem społeczności lokalnych (do Kuratorium wpłynęły protesty rodziców ze wsi Popowo, Kłodzisko, Samoleż, Rzecin) jak również względami ogólnospołecznej debaty nad reformą edukacji. Istotą zmian jest fakt, że szkoła powinna być ulokowana możliwie blisko miejsca zamieszkania dziecka, zaś rodzice muszą mieć decydujący wpływ na jej pracę.

p.o.Kurator Oświaty, mgr Andrzej Wiedera

Zarząd Miejski wystosował pismo do Kuratorium, żądając spotkania z Kuratorem we Wronkach, celem omówienia zaistniałej sytuacji i przedstawienia samorządowych zamierzeń w stosunku do funkcjonowania lokalnej oświaty. Niestety, brak jakiegokolwiek odpowiedzi.

Radny P. Bugaj

ZAWIADOMIENIE ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 6 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415 z p. zm.) zawiadamia się, że **projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki** wraz z prognozą skutków wpływu ustaleń zmiany planu na środowisko przyrodnicze dla działki nr 160 w **Popowie**, zostanie wyłożony do publicznego wglądu w dniach od 20.04.1998 r. do 12.05.1998 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego Wronek, przy ul. Powstańców Wlkp. 23, pokój nr 214, w godzinach pracy Urzędu.

Zgodnie z art. 23 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy, każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie planu, może wnieść zarzut.

Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miejskiego Wronek z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

Przewodniczący Zarządu Miejskiego
Kazimierz Michalak

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Zgodnie z art. 18 ust. 12 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415 z p. zm.) podaje się do publicznej wiadomości, że w dniu 28.04.1998 roku o godz. 10.00 w sali Wronieckiego Ośrodka Kultury we Wronkach, przy ul. Poznańskiej 59, odbędzie się sesja Rady Miejskiej Wronek, której przedmiotem będzie **uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wronki dla działki nr 222 w Samoleżu.**

Przewodniczący Zarządu Miejskiego
Kazimierz Michalak

Panu Andrzejowi Jaryszowi

- radnemu Rady Miejskiej Wronek i Jego Rodzinie

wyrazy serdecznego współczucia

z powodu śmierci Ojca, śp. CZESŁAWA JARYSZA

składają:

Rada i Zarząd Miejski Wronek

OSIEDLOWE PLACE GIER I ZABAW

O potrzebie budowy osiedlowych boisk i placów zabaw *Na Górze, Zamościu i Borku* wielokrotnie mówili radni z Komisji Społecznej Rady Miejskiej. W ostatnim czasie Komisja odbyła dwa spotkania w tej sprawie i skierowała do Zarządu Miejskiego swoje wnioski i propozycje. Radni wnoszą o dokończenie budowy boiska na Zamościu, a na Borku - położenie utwardzonej płyty i zainstalowanie urządzeń do gier sportowych (bramki, kosze, słupki do siatki). Podobnie ma być urządzony plac *Na Górze* (przy zbiegu ulic Radosnej i Wspólnej).

Dużo większych środków finansowych będzie potrzebnych na urządzenie boiska przy Szkole Podstawowej nr 3. Ma to być mini stadion sportowy z urządzeniami do uprawiania lekkiej atletyki i gier zespołowych. Byłoby to jedyne na terenie gminy właściwie urządzone boisko sportowe, o którego potrzebie (biorąc pod uwagę duży, nie zagospodarowany teren) chyba nie należy nikogo przekonywać. Może ono powstać jeszcze w tym roku, pod warunkiem, że znajdą się pieniądze, których wnioskodawcom starcza jedynie na połowę przedsięwzięcia (całość ok. 200 tys. zł).

Odnosnie placu *Na Górze*, była właścicielka gruntu, pani Leokadia Nowak zwróciła się do Zarządu Miejskiego z wnioskiem o zwrot nieruchomości, twierdząc, że teren ten nie nadaje się na miejsce sportowych zabaw dla dzieci. (Szerzej w następnym wydaniu „WS”).

Radny P. Bugaj

ZMARLI mieszkańcy miasta i gminy Wronki

1. Prakseda Plura
zm. 14.03.1998 r., lat 77 (Wronki)
2. Edward Majchrzak
zm. 23.03.1998 r., lat 76 (Wronki)
3. Henryk Sawala
zm. 23.03.1998 r., lat 74 (Wróblewo)
4. Czesław Jarysz
zm. 24.03.1998 r., lat 71 (Wronki)

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
 - wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

Biuro Rady Miejskiej
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w godzinach pracy Urzędu.
Dyżur Przewodniczącego Rady:
w poniedziałki w godz. 13.00 - 15.00

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00
w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.

NIEDOSYT

Amica Wronki w rozegranych dwóch ostatnich meczach nie odniosła zwycięstwa.

Tabela III ligi

1. <i>Gwardia Koszalin</i>	21	50	40:12
2. <i>Stal-Telgom Szczecin</i>	21	46	33:8
3. <i>Lech II Poznań</i>	21	39	47:28
4. <i>Flota Świnoujście</i>	21	38	42:24
5. <i>Amica II Wronki</i>	21	37	46:23
6. <i>Groclin-Grom Grodzisk</i>	21	37	32:28
7. <i>GKP Gorzów</i>	21	35	28:16
8. <i>Polonia Ślubice</i>	21	35	35:26
9. <i>Polonia Chodzież</i>	21	31	36:32
10. <i>Leśnik-Orkania</i>			
<i>Międzyzdroje</i>	21	29	27:21
11. <i>Lubuszanin Drezdenko</i>	21	26	31:28
12. <i>Luboński KS</i>	21	25	39:44
13. <i>Błękitni Stargard</i>	21	24	22:30
14. <i>Unia Swarzędz</i>	21	23	23:36
15. <i>Czarni Browar Witnica</i>	21	22	23:28
16. <i>Kotwica Kołobrzeg</i>	21	10	15:37
17. <i>Polonia CPN Jastrowie</i>	21	8	11:60
18. <i>Darlowia Darłowo</i>	21	6	17:66

28 marca zremisowała u siebie z *Polonią* Warszawa 1:1 (bramka dla *Amiki*: R. Sobociński). Mecz ten wronieccy piłkarze mogli rozstrzygnąć na swoją korzyść, ale zawiodła skuteczność. Również, w derbowym meczu z *Groclinem* w Grodzisku Wlkp. padł remis - 1:1. Nasi piłkarze grali w mocno osłabionym składzie, bez G. Króla, R. Sobocińskiego, T. Suwarego, D. Jackiewicza, J. Szatałowa. W trakcie meczu uległ kontuzji strzelec bramki - M. Siara. To wszystko sprawiło, że *Amikę*, grającą w tym dniu bardzo zachowawczo, na zwycięstwo nie było stać. Po 5 kolejkach piłkarskiej ekstraklasy, *Amica* z dorobkiem 33 pkt. zajmuje 6 miejsce w tabeli i ma 10 pkt. straty do lidera - łódzkiego ŁKS-u.

Nie wiedzie się rezerwowi *Amiki*. Druga drużyna przegrała dwa ostatnie spotkania. W pierwszym meczu uległa na wyjeździe rezerwowi *Lecha* 1:0 (na domiar złego czerwoną kartkę otrzymał J. Szatałow), a we Wronkach przegrała z GKP Gorzów 1:2 (bramkę dla *Amiki* zdobył T. Lewandowski).

RUSZYŁA „A” – KLASA

28 marca wystartowali nasi „A”-klasowcy. W pierwszej kolejce rundy wiosennej, lider tabeli – *Czarni Wróblewo* pauzował. *Novi Nowa Wieś* w wyjazdowym meczu w Głuponiach przegrali 4:0. W drugiej kolejce *Czarni* zmierzili się we Wróblewie ze *Spójnią* Strykowo. Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:0 (bramki: B. Przybysz, M. Rykowski, J. Górka – 2). *Novi* podejmowali u siebie *Jedność* Dopiewo i – niestety – ulegli 0:1. Po dwóch kolejkach rozgrywek *Czarni* utrzymują pozycję lidera.

Terminarz rozgrywek „A”- klasy
Czarni Wróblewo i *Novi Nowa Wieś*
(na własnych boiskach)

<i>Czarni – Rakiet</i>	<i>Głuponie</i>	15.04.98 (środa)	16.30
<i>Novi – Instalgaz</i>	<i>Sielinko</i>	15.04.98 (środa)	16.30
<i>Novi – Orzeł</i>	<i>Granowo</i>	26.04.98 (niedz.)	15.00
<i>Czarni – PKS</i>	<i>Bytyń</i>	06.05.98 (środa)	17.00
<i>Novi – Grom</i>	<i>Plewiska</i>	06.05.98 (środa)	17.00
<i>Czarni – Warta</i>	<i>Sieraków</i>	17.05.98 (niedz.)	15.00
<i>Novi – Stalexport</i>	<i>Komomiki</i>	24.05.98 (niedz.)	15.00
<i>Czarni – Novi Nowa Wieś</i>		31.05.98 (niedz.)	15.00
<i>Czarni – Stalex</i>	<i>Komomiki</i>	14.06.98 (niedz.)	15.00
<i>Novi – LZS</i>	<i>Skrzynki</i>	21.06.98 (niedz.)	15.00

Redaguje: Artur Hibner

997 KRONIKA POLICYJNA

16.03 - 31.03 '98

16 marca coraz większą popularnością cieszą się automaty do gier. Zainteresowani jednak nie grają, ale kradną ich zawartość - pieniądze. W tym dniu, aby sobie „pograć”, włamano się do baru *Grzybek* na Zamościu.

17 marca zatrzymano nietrzeźwego kierowcę hondy civic (1,64 prom.).

19 marca na ul. Mickiewicza miała miejsce kolizja drogowa. Zderzył się fiat dukato z volkswagenem.

20 marca na ul. Kościuszki pies pozostawiony bez opieki pogryzł kobietę. Właściciele czworonogów proszą się o pilnowanie swoich ulubieńców.

23 marca ul. Nowa okazała się za wąska dla forda taunusa i scanii. Na szczęście skończyło się na uszkodzeniu pojazdów.

- Tego samego dnia kolejni zainteresowani automatami do gier włamali się do baru *Bistro* przy ul. Niepodległości. Prócz pieniędzy ukradli papierosy.

24 marca w barze *Warta* doszło do męskiej rozmowy na pięści pomiędzy dwoma mieszkańcami Wroniek. Postępowanie wyjaśniające w tej sprawie prowadzi policja.

- W tym samym dniu na ogródkach działkowych dwaj nieletni sprawdzali wytrzymałość szyb jednej ze szklarni. Chłopcy zapewne świetnie się bawili, do śmiechu nie jest rodzicom, którzy będą musieli pokryć koszty naprawy.

- Na skrzyżowaniu ul. Łąkowej i Ogrodowej kierowca fiata 126p. (uczeń szkoły ponadpodstawowej) nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w hydrant. Uczynił to skutecznie, że trzeba było wezwać pracowników wodociągów.

25 marca zatrzymano żołnierza służby zasadniczej, który będąc w stanie nietrzeźwym, groził konduktorowi wyrzuceniem z pociągu. Sprawcę przejęła żandarmeria wojskowa.

28 marca dwaj nieletni sprawcy wybili szybę w samochodzie zaparkowanym przy bloku na ul. Niepodległości. Koszty, jak zawsze, będą musieli pokryć rodzice...

- Mecze piłki nożnej, odbywające się na wronieckim stadionie, dostarczają pracy policjantom. Ostatnio zatrzymano kibica drużyny gości, który próbował wnieść na stadion pojemnik z gazem łzawiącym. Winny trafił przed kolegium, ponieważ istnieje zakaz wnoszenia takiego typu przedmiotów na teren obiektu sportowego, poza tym sprawca nie posiadał zezwolenia.

- Podczas meczu musiano wyprowadzić jednego z kibiców. Sam nie mógł opuścić stadionu, gdyż ledwie trzymał się na nogach (2,25 prom.).

- Natomiast po meczu zatrzymano awanturowującego się, nietrzeźwego kibica, który pragnął uczcić zwycięstwo w Borowiance.

31 marca włamano się do sklepu RTV na Rynku, skąd skradziono radioodtwarzacz i kamerę wideo.

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki, st. asp. W. Warosia.)

Wszystkim Bliskim, Przyjaciołom, Sąsiadom i Znajomym,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze

śp. CZESŁAWA JARYSZA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

Żona z Rodziną

998 STRAŻ POŻARNA

- 31 marca. Gaszenie palącej się trawy na skarpie kolejowej.
- 1 kwietnia. Fałszywy alarm o palących się łąkach w Chojnie.

FRANZ II

KOLEJNE EKSPONATY wzbogaciły Muzeum Regionalne we Wronkach.

Ofiarodawcami są:

1. Tadeusz Gorzkowski
2. Stanisław Kubacki
3. Bogumiła Paśniewska
4. Łukasz Walczak
5. Zarząd Oddziału Miejsko – Gminnego
Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów
6. Zbigniew Biedziak
7. Feliks Sikora
8. Henryk Adamski
9. Wacław Piotr
10. Marcin Gallo
11. OSP Wronki
12. Wojciech Wrembel
13. Alicja Goszczyńska

Zarząd Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej i Dyrektor Wronieckiego Ośrodka Kultury składa wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowania.

Apelujemy do wszystkich rezerwistów Wojska Polskiego, którzy posiadają pamiątki wykonane (nabyte) w czasie odbywania służby wojskowej i zechcieliby udostępnić je w celu urządzenia okolicznościowej wystawy. Zainteresowanych prosimy o kontakt z TMZW (ul. Szkolna 2), w godzinach otwarcia muzeum.

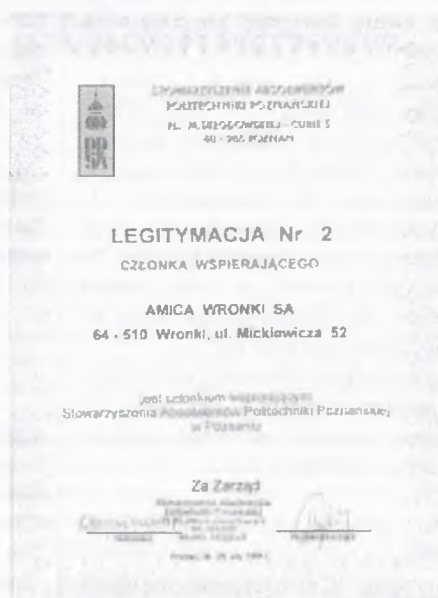
W przyszłym roku mija 60. rocznica wybuchu II wojny światowej. W pierwszej jej fazie – wojnie obronnej Polski 1939 roku - czynny udział w działaniach bojowych brała wroniecka jednostka wojskowa.

ŚLADAMI

Była to KOMPANIA OBRONY NARODOWEJ WRONKI, która wchodziła w skład Batalionu Obrony Narodowej Szamotuły, a ten z kolei był częścią Armii Poznań, znanej szczególnie z Bitwy nad Bzurą. Wspomnianą kompanię w całości tworzyli mieszkańcy Wronki i okolic.

W związku ze zbliżającą się rocznicą, Sekcja Historyczna Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej chciałaby zorganizować wystawę pamiątek dotyczących Kompanii Obrony Narodowej Wronki. Pragniemy utrwalić wspomnienia i ustalić fakty związane z historią tej jednostki. Ze względu na niewielką ilość posiadanych dokumentów, zwracamy się z apelem do wszystkich, którzy posiadają jakiegokolwiek informacje

AMICA członkiem wspierającym Stowarzyszenia Absolwentów Politechniki Poznańskiej



Sukcesy wronieckiej *Amiki* nie byłyby możliwe bez kadry technicznej, pracującej w zakładach tej Spółki. Szczególnie dużą grupę stanowią absolwenci Politechniki Poznańskiej. Wsparcie dla Politechniki Poznańskiej i Stowarzyszenia Absolwentów tej uczelni stanowi symboliczny akt wdzięczności wyrażony w imieniu niżej wymienionych absolwentów zatrudnionych w *Amice*.

Wojciech Kaszyński, mechanik
Stanisław Grynhoff, elektryk
Andrzej Kadziński, mechanik
Witold Adamski, elektryk
Leszek Bartol, elektryk
Danuta Bartol, chemik
Beata Błajet, chemik
Leon Boracki, mechanik
Paweł Duniecki, elektryk
Marek Dura, elektryk

Olgierd Dziamski, informatyk
Andrzej Filipiak, mechanik
Tadeusz Gorzkowski, mechanik
Wiesław Hagno, elektrotechnik
Sławomir Hojan, mechanik
Andrzej Kaczmarek, mechanik
Włodzimierz Kapłon, mechanik
Janusz Kaszkowiak, elektryk
Elżbieta Kaszyńska, mechanik
Piotr Kęsy, elektryk
January Konieczny, mechanik
Waldemar Koperski, elektryk
Radosław Kostrzyński, mechanik
Janusz Kozioł, mechanik
Bogdan Kraśniewski, chemik
Jarosław Krzyżanek, mechanik
Norbert Luck, elektryk
Paweł Łakomy, mechanik
Włodzimierz Matysik, elektryk
Andrzej Michalak, elektryk
Eugenia Nawrot, mechanik
Jan Nowicki, mechanik
Andrzej Ochej, elektryk
Witold Pospieszny, elektryk
Dariusz Roszak, elektryk
Maciej Rozynek, mechanika i bud. maszyn
Krzysztof Ruszczyk, mechanik
Anna Skrzynecka, zarządzanie i marketing
Marian Skrzypczak, mechanik
Zygmunt Smoczyński, mechanik
Jerzy Sokołowski, mechanik
Ryszard Stanisławski, mechanik
Jacek Szablewski, elektrotechnik
Maciej Thiel, mechanika i bud. maszyn
Krystyna Warczyńska, chemik
Bogumił Warczyński, mechanik
Robert Wiliński, mechanik
Sylwia Wołujewicz, elektrotechnik
Stanisław Zakrzewski, mechanik

Opracował: Leszek Bartol

HISTORII WRONIECKIEJ KOMPANII

lub pamiątki w postaci zdjęć, dokumentów, itp.; prosimy o kontakt z nami. Tylko dzięki Państwa pomocy nasze plany mogą zostać zrealizowane. Wszelkie materiały nam udostępnione mogą znaleźć się w stałej ekspozycji muzeum, lub na życzenie właściciela zostaną zwrócone.

Prosimy o kontakt telefoniczny (254 06 17) lub osobisty z Bogdanem Tomczakiem lub Marianem Radomskim w siedzibie TMZW, przy ul. Szkolnej 2, w godzinach pracy muzeum (wtorek, czwartek, sobota: 10.00-12.00; środa, piątek: 14.00-18.00).

Tak przy okazji... Wiele pamiątek stanowiących cenny materiał historyczny, związany z kultywowaniem narodowej i lokalnej tra-

dycji, zalega w szufladach, na strychach i w różnych rzadko odwiedzanych kątach. Inni zaś szczycą się dokonaniem swoich przodków, dumnie eksponując pamiątki po nich. Tak czy inaczej, rzeczy te są dokumentami, które nie powinny popaść w zapomnienie.

Być może niektóre z nich powinny być znane nie tylko gronu rodzinnemu, lecz znacznie szerszemu – społeczeństwu naszej małej ojczyzny o bogatej przecież historii. Jest ona naszą wspólną historią, której nie mamy powodu się wstydzić.

Za okazaną pomoc dziękujemy.
W imieniu sekcji historycznej TMZW –
Dariusz Roszak

„DZIECI Z WRONIECKICH CEL” ORGANIZUJĄ SIĘ

Dnia 26 marca br. sala Domu Kultury Zakładu Karnego we Wronkach zgromadziła sporą gromadkę starszych państwa, w roku 1939 dzieci Wroniek, okolicznych miast (Szamotuły, Pniewy, Ostroróg...) i wsi, wraz z rodziną wyrzuconych w trybie natychmiastowym ze swoich siedzib, osadzonych w miejscowym więzieniu i wywiezionych do Jędrzejowa kieleckiego.

Duża liczba przybyłych z całego kraju (ok. 220 osób) zaskoczyła organizatora spotkania, red. Ryszarda Podlewskiego, dziennikarza telewizji poznańskiej, kiedyś dziecka Wroniek. Sala wypełniła się gośćmi po brzegi, co dowodzi ich wielkiego zainteresowania celem spotkania - próbą zorganizowania się niegdyś młodszych więźniów, dziś 60-latków, i uzyskania uprawnień kombatanckich, co wcześniej przewidziała ustawa dla dzieci obozów przejściowych w Poznaniu na Główniej lub w Łodzi. Sprawa pozostałych grup pokrzywdzonych przez najeźdźcę hitlerowskiego dzieci polskich ma być przedmiotem prac i obrad Sejmu RP. „Dzieci z wronieckich cel”, winny zdążyć wpisać się w ten program, bo czas właśnie dla nich dojrzał. Personalnie sprawą zajmuje się poseł Henryk Wujec.

Redaktor Podlewski, który już przed trzema laty, w roku 1995 przekazał pierwsze impulsy prasowe zainteresowanym, otworzył zebranie nawiązaniem do wydarzeń z grudnia 1939 roku, represyjnych wobec tutejszej społeczności polskiej. Trudność dochodzenia do uprawnień stąd wynikających polega na braku dokumentów przebywania wysiedlonych rodzin w więzieniu wronieckim (zakład karny w tym początkowym okresie swej okupacyjnej działalności nie prowadził jeszcze żadnej ewidencji). Udowodnienie, że fakt taki rzeczywiście zaistniał, zapisanie tej nieznanej karty regionalnej - a może nie tylko - historii, stanowi drugi ważki cel uwięzionych przed laty dzieci.

Według opinii redaktora Podlewskiego i licznych głosów z sali, dotychczasowe jednostkowe wysiłki poszczególnych osób około wykazania przeszłości okazywały się nieskuteczne, efekt zapewnią dopiero działania zbiorowe, dlatego konieczne i pilne byłoby powołanie własnego stowarzyszenia. Casus p. Bogny Gryglewskiej, która już zdołała uzyskać uprawnienia kombatanckie z racji posiadania świadka swoich więziennych dni, jest dotychczas wyjątkowy, jakkolwiek stanowi precedens pomyślnego załatwienia sprawy.

Po redaktorze Podlewskim głos zabrał p. Eugeniusz Byliński, zaproszony założyciel i prezes Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Obozów Koncentracyjnych i Więzień „Brodziszewo”. Przekonując gorąco uczestników zebrania o celowości

stowarzyszenia się, zaofiarował własne cenne doświadczenia. Uczestnicy „Brodziszewo”, zajęli cele więzienne w roku 1939, po „dzieciach wronieckich”, a już mają uprawnienia kombatanckie. Pan Byliński zapewniał za redaktorem Podlewskim, że jakieś przydatne paradokumenty na pewno znajdą się w tak licznej zbiorowości. Jakby w odpowiedzi na stole prezydialnym zaczęto składać do wglądu wojenne dowody tożsamości (kennkarty), zaświadczenia przydziałów żywności dla wysiedlonych w oddziale RGO (Rady Głównej Opiekunkowej) w Jędrzejowie, fotografie opatrzone napisami, świadectwa szkolne z tajnego nauczania, różne pamiątki rodzinne, wyciniki prasowe, nawet urzędowe poświadczenia pracy (Beshaeftigungsnachweig). Te wszystkie materiały razem stanowią już poważną podstawę dokumentacyjną dla przyszłego, organizującego się stowarzyszenia. Wśród zebranych rozdano karty osobowe - deklaracje akcesu do stowarzyszenia; po wypełnieniu przez obecnych (imię, nazwisko, data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, adres, telefon, numer dowodu osobistego) złożono do stołu prezydialnego 180 kart, co wielokrotnie przekracza wymagane przepisami prawnymi minimum (15 osób).

Po sali obrad krążyły również listy obecności, podpisywane przez wszystkich, wśród których znaleźli się i uczestnicy innych wydarzeń okresu okupacji niemieckiej, zainteresowani samą procedurą stowarzyszania się. Ufność do starań zespołowych o uprawnienia kombatanckie budziły wystąpienia pani Kazimieri Woźniak z Ostroroga, czynnie zaangażowanej w ideę powołania organizacji. Z kolei prezes Byliński zainicjował wyłonienie tymczasowego zarządu dla prawnego powołania stowarzyszenia i zaproponował kilka kandydatur, propozycje pozostałych kandydatur złożyli zebrani. W wyniku tego sala powołała przez aklamację do zarządu następujące osoby, które wybór przyjęły:

1. Łucja Zielke - po ukonstytuowaniu się tymczasowego zarządu pani prezes; 64-500 Szamotuły, ul. Sukiennicza 13, Szpital; tel. 2920498 w. 58. [Adres pani prezes ma służyć dalszym kontaktom, korespondencji, ewentualnie przesyłkom nie złożonych kart osobowych, wpisowego itp.]
2. Helena Białasik - Kadzbus, Szamotuły
3. Stanisława Jessa, Szamotuły
4. Alicja Szałata, Szamotuły
5. Józef Walkowiak, Szczepankowo, gm. Ostroróg
6. Małgorzata Piasek, Wronki
7. Jerzy Sobociński, Poznań

Red. Podlewski, którego zasługą pozostaje inicjatywa zrzeszenia się, chce pomagać zarządowi jako dziennikarz.

Pod koniec zebrania uchwalono wpłatę od

kandydatów na członków stowarzyszenia wpisowego w wysokości 30 zł. Pieniądze wpłacano w sali obrad.

Spotkanie towarzyszy niedoli, niejednokrotnie po raz pierwszy po wielu latach, otoczyła atmosfera wzajemnej życzliwości, wspomnienia i wzruszeń. Redaktor Podlewski zaproponował uczcić minutą ciszy zmarłych kolegów. Następne spotkanie „dzieci z wronieckich cel”, odbędzie się przypuszczalnie w Szamotułach, gdy powołanie stowarzyszenia w wyniku pracy zarządu tymczasowego zapewni się przybliży.

Organizatorzy i osoby znajdujące się w sali do końca zebrania, zostały podjęte przez anonimowego sponsora z Amiki obiadem w Borowiance, gdzie jeszcze raz wrócono do wspomnień z wojennej przeszłości.

Wanda Pierchlewicz

Więzienne furgony

*Szumią stare drzewa,
Te blisko Wroniek.
One pamiętają więzienne furgony
Które więźniów z całej Polski
Przywoziły.
To znów pod osłoną nocy
Ich wywoziły.
Nikt z więźniów nie pytał
Strach odbierał mowę.
Prowadzony więzień
Podniósł w górę głowę,
Spojrzał w ciemne niebo...
Wiedział, że to już kres.
Pozostała cela – pełna łez.
Gdzie są ich prochy?
Stare drzewa wiedzą!
Widziały oprawców...
Spytać? Nie powiedzą
Niemi to świadkowie
Zmarłych wciąż milczeniem.
Wieczny odpoczynek...
Nikt już nie katuje.
Waszego spoczynku
Miejsca niezliczone.
Zapalmy im lampkę,
Położmy też kwiat
Stańmy pośród ciszy
By myśli skupione
Cześć oddały więźniom
Zwiezionym do Wroniek.*

Od redakcji.

Wiersz ten napisała pani Małgorzata Fiedler (22.08.97r), mieszkanka Popowa k. Wroniek. Inspiracją była „Lista zbrodni” i wspomnienia więźniów, publikowane we Wronieckich Sprawach.

Śmiał się osiołek na wronieckim rynku

58 lat temu, 20 kwietnia 1940 r. na wronieckim Rynku doszło do niebywałego, szokującego wydarzenia, które zbulwersowało, mało – doprowadziło butnych Niemców do wściekłości. Wszystko to za sprawą osła z Warszawy (oczywiście tej spod Wroniek), który w niespodziewany sposób zakłócił Niemcom państwową uroczystość – rocznicę urodzin Adolfa Hitlera.

Nasz osiołek, będący tego dnia w ekstazie Niemcom, zwłaszcza tym brunatnym spod znaku NSDAP i młokosom z Hitlerjugend, zupełnie zdeorganizował przebieg propagandowej manifestacji, która miała pokazać okupowanym od paru miesięcy Polakom, kto tu jest panem i kto ma w tym mieście władzę. Należy przypomnieć, że w tym czasie hitlerowskie Niemcy odnosiły wielkie zwycięstwa w podboju Europy.

O przebiegu wydarzenia na wronieckim Rynku dowiadujemy się z obszernego artykułu Juliana Zboralskiego, pt. „Osioł z wronieckiego Rynku”, opublikowanego przed laty, prawdopodobnie w „Słowie Powszechnym”. Tak bowiem przypuszcza ofiarodawca cennej publikacji dla wronieckiego Muzeum Regionalnego, mieszkaniec Wroniek, pan Feliks Sikora. Otóż pamiętnego dnia, mleczarek – jak zwykły był to czynić – zostawił osła z wózkami na

Rynku i oddalił się, by załatwić jakieś sprawy. Tymczasem Niemcy zaczęli skrupulatnie formować swe szeregi pod wodzą szefa miejscowego SA – Georga Rottenberga.

Jak przysłało na prawdziwego feldfebla, Rottenberg chodził tego dnia z założonymi na plecach rękami, wykrzykując uwagi i rozkazy. Już tylko nieliczni umundurowani hitlerowcy wchodziłi na Rynek, bo zbliżała się dziesiąta. Młodzież zbierająca się po przeciwnej stronie Rynku, uformowała dwuszerę. Jej dowódca szybkim krokiem przemierzał go, ganiąc ostro stojących. Trudno mu było zaprowadzić porządek i wzbudzić atmosferę powagi godnej święconego dnia. Wesolość wywołał stojący za ich plecami osioł, zaprzężony do mleczarskiego wózka.

Kiedy fanfarzyści zadęli, by rozpocząć uroczystość, osioł nie spodziewając się tego drgnął i przysiadł na tylnych nogach, po czym – gdy w ciszy i skupieniu wciągano flagę z hackenkreuzem na maszt, rozległ się jego donośny ryk iiii, a potem kha, aaaa. Nigdy przedtem nie słyszano, aby mleczarka osioł ryczał w mieście. Polacy twierdzili, że osioł po prostu rechotał ze śmiechu.

Po konsternacji, jaka zapanowała wśród Niemców, wzrok Rottenberga padł na grupę oniemiałych z wrażenia żandarmów, wśród których był, bezlitosny dla Polaków, czerwono-

nogęby „Buldog”, a ci z wściekłością ruszyli ku ryczącemu osiołkowi, pastwiąc się nad biednym zwierzęciem. Dopadli też do przybyłego na miejsce incydentu mleczarka, maltretując go aż do utraty przytomności.

Wiść o wronieckim wydarzeniu rozszalała się szeroko, rozprowadzana konspiracyjnie z zadowoleniem przez gnębionych Polaków. Ciemżonym wronczanom osioł sprawił radość, a wspomniane zdarzenie dodawało otuchy w przetrwaniu czasu okrutnego faszystowskiego terroru. Zaś porzekadło: „ty osle!” na długo straciło swe obraźliwe znaczenie.

Po wyzwoleniu, kiedy byliśmy uczniami Szkoły Podstawowej nr1, nasz kolega klasywy – Jaroch Machowina, przyjeżdżając nieraz owym osłem z mlekiem do pobliskiej mleczarni przy ul. Mickiewicza, pozwalał nam głaskać to przemiłe, ale zadziorne zwierzę, które w tak niesamowity sposób zapisało się w historii Wroniek.

Janusz Łopata-Łowiński

PS. A gdyby tak ten autentyczny fakt uwiecznić w postaci rzeźby (płaskorzeźby) stojącej na Rynku? Byłaby to historyczna i turystyczna gratka naszego miasta.

1298 •

700-LECIE PARAFII P.W. ŚW. KATARZYNY

• 1998

Pragnę poinformować Czytelników „Wronieckich Spraw”, zwłaszcza starszych, że wśród osób zasługujących na wspomniany tytuł znajduje się niedysiejszy **kapłan wroniecki, dzisiaj Sługa Boży, ksiądz NARCYZ PUTZ**, który zginął śmiercią męczeńską w obozie w Dachau.

Urodził się 28 października 1877 roku w Siemakowie, w rodzinie Władysława i Józefy z domu Brudniewicz. W 1898 roku zdał egzamin maturalny w Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu i rozpoczął tamże studia w Seminarium Duchownym. W 1902 roku przyjął święcenia kapłańskie i został wikariuszem w Boruszynie, a w 1903 roku – mansonarzem¹ w Szamotułach. W 1913 roku objął funkcję administratora parafii we Wronkach, a w 1915 roku – proboszcza w Mądrem. W latach 1918-1919 był komendantem² w Ludziskach, a następnie administratorem oraz proboszczem parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Bydgoszczy. W roku 1925 został komendantem, a następnie proboszczem parafii św. Wojciecha w Poznaniu. Kardynał Hlond mianował go honorowym radcą duchownym, a w 1937 roku kanonikiem honorowym Kapituły Metropolitalnej w Poznaniu.

9 listopada 1939 roku został przez okupanta hitlerowskiego aresztowany i uwięziony w Forcie VII w Poznaniu, 25 kwietnia 1940 roku przewieziony do obozu w Dachau, 6 czerwca – do obozu w Gusen, gdzie pracował w kamie-

niolomach, 8 grudnia 1940 roku ponownie przewieziony do Dachau, gdzie pracował na plantacjach i w pończoszarni i gdzie 5 grudnia 1942 roku zmarł. Ciało zostało spalone w krematorium.

Współwięźniowie – kapłani i świeccy – zaświadczyli, że służył pomocą duchową i kapłańską, sam był wzorem w znoszeniu cierpień w obliczu zagrażającej śmierci, budził nadzieję i chęć przetrwania.

Kandydat na ołtarze

Przebywający z nim w Dachau ksiądz kanonik Gerard Mizgalski tak wspomina: *Ks. kan. Putz należał do pierwszego transportu więźniów polskich w Dachau. Kapłan 65-letni, wychudzony i schorzały, ale młody sercem i duchem (...) braci swoich pocieszał i podnosił na duchu swoim optymizmem i radosnym przyjmowaniem doświadczenia Bożego. Cieszył się sympatią wszystkich więźniów polskich. W czasie epidemii tyfusu (...) zapominaliśmy o głodzie i tyfusie spoglądając na niego, jak na Archaniola Gabriela, zwiastującego nam wielką radość i nadzieję.*

Krótkie dane biograficzne zawiera praca zbiorowa zatytułowana: „Męczennicy za wiarę. 1939-1945. Duchowni i świeccy z ziem pol-

skich, którzy prześladowani przez nazizm hitlerowski, dali Chrystusowi ofiarą życia świadectwo miłości.” Warszawa 1996. Praca zawiera informacje o osobach zwanych **Sługami Bożymi, a więc kandydatami do beatyfikacji**. Może niedługo zostanie wyniesiony na ołtarze kapłan związany z Wronkami, którego starsi parafianie mogą jeszcze pamiętać. Myślę, że wymienieni we wspomnianym dziele mają całkiem realne szanse, gdyż zginęli za wiarę w sytuacji zbiorowego zbrodniczego dzieła, jakim była wojna i zbrodnie hitlerowskie, a dodatkowo – głowa Kościoła katolickiego dba o swoich rodaków.

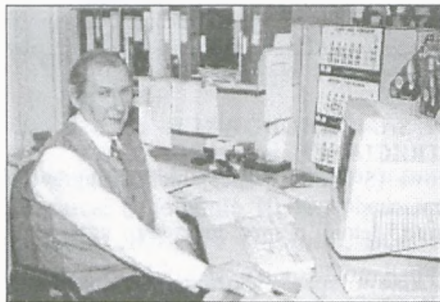
Niejako przy okazji informuję, że drugą osobą związaną miejscem urodzenia nie z Wronkami, lecz z najbliższym regionem, obdarzoną tytułem Sługi Bożego, jest **ksiądz Marian Konopiński (1907-1943)**. Urodził się w Kluczewie (parafia Ostroróg) był absolwentem Gimnazjum im. Piotra Skargi w Szamotułach oraz Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Gnieźnie, prefektem Seminarium Nauczycielskiego w Ostrzeszowie, a następnie wikariuszem parafii Bożego Ciała oraz św. Michała Archaniola w Poznaniu, zmarł w Dachau jako ofiara doświadczeń medycznych przeprowadzanych w obozie.

Andrzej Kopliński

¹ mansonarz,

² komendant – określenia dotyczące warunków funkcjonalnych i bytowych osób duchownych.

OD TOKARNI DO KOMPUTERA



Niewielu jest takich ludzi, których praca zawodowa w całości związana jest z jednym zakładem pracy (w sektorze uspołecznionym). Do tych nielicznych należy pan **Bogdan Michalski** (dla starszych – „Bulek”), pracownik *Amiki* Wronki.

- **Panie Bogdanie, chyba nie ma w Amice pracownika, który mógłby pochwalić się dłuższym stażem pracy?**

- Rzeczywiście. Minęło 45 lat mojej pracy w tym zakładzie. Oczywiście, różnie się on dawniej nazywał i zupełnie inaczej wyglądał. Byłem świadkiem wszystkich zachodzących tutaj przemian – mniej lub bardziej udanych, ale te, które nastąpiły w ostatnich latach przerosły moje oczekiwania, zmieniając zakład nie do poznania.

- **Niewątpliwie, jest pan żywą historią tego zakładu, pracownikiem powszechnie znanym i cennym.** To od pana zaczął łamać się opłatkami z załogą prezes Wojciech Kaszyński podczas ostatniej *Wigilii*. Jak wygląda historia pańskiej pracy w tym zakładzie?

- Można by film nakręcić. (Na twarzy mojego roz-

mówcy jawi się uśmiech.) Pracowałem w wielu miejscach i na różnych stanowiskach, wiele widziałem i przeżyłem pod „rządami” 6-7 dyrektorów. Zaczynałem jeszcze będąc uczniem. Jako ślusarz narzędziowy pracowałem na tokarce, aż do czasu służby wojskowej tutaj na starym oddziale przy Nowowiejskiej, nie było fabryki przy ul. Mickiewicza. Po powrocie z wojska pracowałem w dziale kontroli jakości. Później pracowałem na stanowisku mistrza ślusarni, byłem starszym brygadzystą na wydziale mechanicznym, mistrzem w emalierni. W między czasie skończyłem technikum mechaniczne w Poznaniu. Gdy w Zakładzie Karnym funkcjonował wydział specjalny, tzw. *Typ-K*, to i nad pracą skazanych nadzór miałem. Stamtąd przeszedłem na krajalnię jako starszy mistrz, później byłem kierownikiem rozdzielni robót i mistrzem na montażu. Później...; kierownikiem przykładowego sklepu, starszym mistrzem na tłoczni, kierownikiem wydziału mechanicznego, kierownikiem wydziału montażu. Na przełomie lat 70-80 byłem przewodniczącym Związku Zawodowego Metalowców. Obecnie jestem kierownikiem sekcji kooperacji w dziale zaopatrzenia i od siedmiu lat kieruję zespołem przygotowującym spotkania wigilijne załogi.

- **Doprawdy, bogate doświadczenie zawodowe... Od tokarni do komputera, bo z takim właśnie narzędziem ma pan dziś do czynienia. Poza tym - garnitur, krawat... To wielki kontrast w stosunku do tego co było dawniej?**

- To zupełnie różne światy. Kiedyś – jak wszędzie – zatłoczone były fabryczne hale, zaoliwione posadzki, hałas... i produkcja, w której liczyła się ilość a nie jakość wyrobów. Trudno porównywać

dzisiejsze i ówczesne warunki pracy i produkowane wyroby. Jak pamiętam swoje początki, to produkowaliśmy mechanizmy zamykające okna (*baskwile*), łańcuchy, bębny do kabli telefonicznych (dla armii) i kuchnie węglowe, później węglowo – gazowe i gazowe, produkowaliśmy też *junkersy*. Dziś, nasze wyroby konkurują z najlepszymi światowymi markami. To co się u nas dokonało jest niewątpliwą zasługą odważnych i trafnych decyzji obecnej kierowniczej ekipy Wojciecha Kaszyńskiego.

- **Amica znaczy dla pana wiele, ale jest jeszcze życie prywatne, rodzinne...**

- Oczywiście, ale głównie praca wypełniała moje życie. Pamiętam zwariowany czas dyrektorowania Fornala. Wówczas pracowało się na okrągło, to był straszny młyn... A życie rodzinne... Mam żonę Grażynę, mamy dwóch synów – Jacka i Macieja. Wszyscy pracujemy w *Amice* – żona w dziale organizacji produkcji, Jacek zajmując się automatyką przemysłową, a Maciej jest szefem produkcji w *Fabryce Kuchni*. Mój wypoczynek łączy się z kibicowaniem piłce nożnej i uprawianiem ogródka działkowego. Rzadko wyjeżdżałem poza Wronki.

- **Był czas czynnego uprawiania sportu?**

- Grałem w piłkę nożną od wieku juniora do 1963 r., tu we Wronkach: w Stali, Spójni i Błękitnych. Kiedyś grałem także w tenisa stołowego, byłem wicemistrzem powiatu.

- **Czy nie czuje się pan już zmęczony pracą?**

- Po 40. latach pracy mogłem pójść na emeryturę, ale dziś nie żałuję że pozostałem. Mam 61 lat, czuję się dobrze i chcę jeszcze cieszyć się pracą – w takich warunkach.

- **Dziękuję za rozmowę i życzę utrzymania tak dobrej kondycji fizycznej i duchowej.**

Rozmawiał: Paweł Bugaj

„Chcemy zmienić wizerunek Gminnej Spółdzielni...”

Gminna Spółdzielnia – niegdyś mająca niezachwianą pozycję na rynku, dziś w dobie przeobrażeń walczyć musi o swoich klientów. O aktualnej sytuacji w firmie, trudnościach, planach i nadziejach z **prezesem Spółdzielni, Anną Budzińską** – rozmawia Artur Hibner.

Jak wygląda obecna kondycja Gminnej Spółdzielni? Zauważyłem, że ostatnio dokonano kilku inwestycji...

Za ubiegły rok odnotowaliśmy niewielką stratę, właśnie z uwagi na ogrom poczynionych wydatków. Gro nakładów to remont i modernizacja naszej piekarni. Zamontowaliśmy nowe aparaty wsadowe, nowe drzwi, zmodernizowaliśmy zaplecze socjalne, w styczniu br. kupiliśmy nowy piec z automatyczną regulacją temperatury. W sumie na inwestycje w piekarni wydaliśmy około 50 tys. zł. Dalsze wydatki to remont magazynów, odnowa elewacji, dachów, nowe tynki – kosztowało nas to 20 tys. zł. Sporą kwotę przeznaczaliśmy na remont naszych sklepów, otworzyliśmy nową placówkę w Chojnie. Prócz tego zakupiliśmy nowy samochód dostawczy – a to dalsze 50 tys. zł.

Jakie są plany firmy?

Przede wszystkim chcemy zmienić wizerunek Gminnej Spółdzielni. Sąsiadujemy z *Amiką*, nie chcemy wyglądać przy niej gorzej. Chcemy, aby nasz klient dokonywał zakupów w nowych, ładnych, estetycznych warunkach. Stawiamy na rzetelność i profesjonalizm.

Skoro jesteście przy Amice, podobno fabryka ta jest zainteresowana wykupem sąsiadujących z nią, a należących do Spółdzielni, gruntów?

Do tej pory nikt się do nas oficjalnie w tej sprawie nie zwrócił. Były natomiast zakusy o likwidację bocznicy kolejowej. Spółdzielnia wyśtosowała protest, ale nie ma na razie żadnej odpowiedzi. Nie wiemy więc, jakie *Amica* ma dalsze plany względem bocznicy. Transport kołowy utrudniłby życie nie tylko nam. Nocne pory rozładunku, wzmożony ruch, niszczenie dróg – to tylko niektóre konsekwencje likwidacji bocznicy kolejowej.

Co stwarza wam, w nowej sytuacji gospodarczej, największe problemy?

Dziś główny problem to polityka rolna. Założenie Gminnej Spółdzielni było takie: my skupujemy od rolnika płody, a sprzedajemy w zamian towary. Obecnie mamy z tym kłopot, bo nawet, gdy skupimy zboże – to nie ma gdzie tego sprzedać. Rolnictwo uboższe, rolnik oszczędza. Tak, że środki potrzebne do uprawy są coraz rzadziej kupowane.

Czy na wronieckim rynku, przy ostrej konkurencji, jest miejsce dla GS-u?

Tak, choć konkurencja jest naprawdę ostra. Ceny konkurentów są porównywalne do naszych. Stosujemy 10-procentową marżę na towary masowe, a przy większych zamówieniach marżę obniżamy. Towar, powyżej 3 ton, do klienta dostarczamy własnym transportem. Pieczywo dostarczamy sami do sklepów, a jeśli klient zażyczy sobie dowozić je sam, to cena jest wtedy niższa. Wciąż poprawiamy jakość naszego pieczywa. W tym roku wygraliśmy przetarg na dostawę chleba do Zakładu Karnego i wciąż poszukujemy nowych klientów, bo nasze zdolności produkcyjne są o wiele większe.

Jak ocenia Pani, pod kątem czynionych zmian w firmie, podejście pracowników do swych obowiązków?

Dobre wyniki pracy i zaangażowanie naszej załogi to ważny motor napędowy w procesie dostosowywania się do nowych warunków gospodarczych. Dzięki pracownikom, ich pomysłom – można wiele zdziałać. Każdy pracuje, jak na swoim – to wielka zaleta spółdzielni.

Dziękuję za rozmowę i życzę wielu sukcesów!

Dziękuję.

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

11.04.1998

w godz.: 8.00 – 13.00 na Rynku

12.04.1998

w godz.: 10.00 – 12.00 i 19.00 – 20.00 na Borku

13.04.1998

w godz.: 10.00 – 13.00 i 19.00 – 20.00 na Rynku

18.04.1998

w godz.: 8.00 – 13.00 na Rynku; w godz.: 19.00 – 20.00 w Przychodni

19.04.1998

w godz.: 10.00 – 12.00 i 19.00 – 20.00 w Przychodni

25.04.1998

w godz.: 8.00 – 13.00 na Rynku; w godz.: 19.00 – 20.00 na Borku

26.04.1998

w godz.: 10.00 – 12.00 i 19.00 – 20.00 na Borku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orlem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00 – 20.00, w soboty: 8.00 – 13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00 – 16.00, w środy: 8.00 – 18.00

APTEKA na Borku tel. 254-93-79 od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00 – 16.45

Kino „Gwiazda” zaprasza

Data / godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat:
9-14.04 / 18.00 i 20.00	GRA	USA / 15
15-20.04 / 18.00	GOŁO I WESOŁO	USA / 15
15-20.04 / 20.00	MŁODE WILKI	POL. / 12
21-26.04 / 18.00	TWIN TOWN	USA / 12
21-26.04 / 20.00	SZAKAL	USA / 15
27-1.05 / 18.00 i 20.00	KOLEKCJONER	USA / 15

Bilety w cenie od 4 - do 6 złotych.

MUZEUM REGIONALNE

Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne:

wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00

środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: - stałe: etnograficzna

łowiecko – przyrodnicza

- czasowa w Sali Rycerskiej (do końca kwietnia):

malarstwo, ekspozycja prac dwunastu artystów z Szamotuł oraz wystawa okolicznościowa stroików i pisanek wielkanocnych.

OFERTA EDUKACYJNA

Kontynuujemy prezentację kolejnych szkół oczekujących na absolwentów klas ósmych i szkół zawodowych. Przeanalizuj, pomyśl i wybierz zgodnie ze swoimi zainteresowaniami i możliwościami, aby nauka, a potem praca była źródłem twojego zadowolenia.

• ZESPÓŁ SZKÓŁ SAMOCHODOWYCH W TRZCIANCIE

Technikum Samochodowe (5-letnie) o specjalności naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych

Technikum Mechaniczne (5-letnie) o spec. maszyny i urządzenia drogowe

Liceum Zawodowe (4-letnie) o spec: elektromechanik urządzeń przemysłowych, Zasadnicza Szkoła Zawodowa 3-letnia).

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły: 64-980 Trzcianka, ul. 27 Stycznia 100, tel.: 216 24 68. Szkoła dysponuje miejscami w internacie.

• ZESPÓŁ SZKÓŁ W TRZCIANCIE

Szkoła Zasadnicza (3-letnia)

Technikum Zawodowe o spec. żywienie zbiorowe (4-letnie)

Liceum Zawodowe o spec: sprzedawca – magazynier (4-letnie)

Technikum Zawodowe (2,5 letnie) dla absolwentów po szkole zasadniczej (obowiązuje egzamin z j. polskiego i matematyki), specjalność: żywienie zbiorowe - technik technologii żywienia.

64-980 Trzcianka, ul. Sikorskiego 36. Szkoła posiada internat.

• ZESPÓŁ SZKÓŁ LEŚNYCH W GORAJU

Kandydaci do tej szkoły muszą mieć wyjątkowe predyspozycje fizyczne i psychiczne ponieważ przyszła praca i praktyki zawodowe odbywają się w trudnych warunkach klimatycznych (w otwartym terenie) oraz wymagają ciężkiej pracy fizycznej w szkołkach leśnych. Goraj (poczta 64-700 Czarnków), tel. 255 21 10.

Rekrutacja do wszystkich ww. typów szkół na podstawie wyników badania kompetencji w klasach ósmych.

• PRYWATNA SZKOŁA PONADPODSTAWOWA W LUBASZU

Liceum Zawodowe (4-letnie), zawód: technik ekonomista o specjalności ekonomia i organizacja przedsiębiorstw, lub - finanse i rachunkowość, z rozszerzonym programem dwóch zachodnich języków. Czesne: 115 zł / miesiąc.

Średnie studium zawodowe – (zaoczne, 3-letnie) na podbudowie szkoły podstawowej lub zawodowej o specjalności administracyjno – biurowej. Czesne: 110 zł / miesiąc.

Studium policealne – technik informatyk (2- letnie). Czesne: 150 zł / miesiąc.

Szkoła prowadzi 40-godzinne kursy obsługi komputerów.

Szkoła prowadzi internat żeński. Kandydatów nie obowiązują egzaminy wstępne.

Adres: 64-720 Lubasz, ul. Chrobrego 33, tel.: 255 60 55

Informacja zawodowa. Rejonowy Urząd Pracy w Czarnkowie posiada informatory dotyczące ponad stu zawodów. Można się z nimi zapoznać w siedzibie urzędu w Czarnkowie, przy ul. Przemysława 2a w Sali Informacji Zawodowej. Tam również można obejrzeć filmy wideo prezentujące poszczególne zawody. Można dowiedzieć się o warunkach kształcenia w szkołach na terenie województwa pilskiego i województw ościennych, o przeciwwskazaniach do wykonywania określonego zawodu, skali i strukturze bezrobocia. RUP zaprasza zainteresowanych uczniów do swojej siedziby indywidualnie lub w grupach kilkuosobowych z opiekunami lub rodzicami. Istnieje również możliwość zamówienia lekcji zawodoznawczych na terenie szkół macierzystych.

Tel.: 255 37 16

Krystyna Tomczak

P.P.U.H.

Moto-IRO s.c.

MECHANIKA POJAZDOWA

NAPRAWA

✓ SAMOCHODÓW osobowych
i dostawczych

✓ podzespołów

WYMIANA OLEJU

ELEKTROMECHANIKA



ŚWIECE

Autolite
(2 lata gwarancji)



WALKER



SMOLNICA (przy tartaku)

64-510 Wronki • tel. 0-67 254 94 71



Wieści z Chojna

Wiosnę po raz kolejny w tym roku powitaliśmy w Chojnie, 21 marca, o godzinie 10.00. Organizatorami imprezy byli: redakcja „Wieści z Chojna”, LOP z przewodniczącym Jarosławem Mikołajczakiem i Dom Kultury w Chojnie z Janem Jankowskim oraz „Chęchacze” z Nowej Wsi. Wszystko to działo się pod patronatem „Wronieckich Spraw”.

Na początku były występy Anny Jankowskiej i Marka Tylki, wiersze o puszczy recytował ich autor, Czesław Tomaszewski, „Chęchacze” uczyli wszystkich piosenki o marzannie. Całość prowadził Jan Jankowski. Przybyli zaproszeni goście, a wśród nich dzieci z Domu Dziecka w Złotowie. W samo południe przeszedł przez wieś barwny korowód, niosąc marzanny nad rzekę Wartę. Jak tradycja chojeńska każe, utopiliśmy wszystkie symbole zimy przy silnych opadach śniegu i gradu. Kiedy już

kukły popłynęły z nurtem rzeki, zaświeciło piękne wiosenne słońce. Po raz drugi już znakowano drzewa – pomniki przyrody. Patronem 180 – letniego dębu (o obwodzie 410 cm) zostali Halina Agatowska (dyr. Domu Dziecka w Złotowie) i Piotr Nowaczyk (inż. nadzoru Nadleśnictwa Wronki). 150 – letnią topolę (720 cm obwodu) znaczyli Czesław Tomaszewski i Zenon Dobierski. Maria Kuberka (SP Chojno) i Zbigniew Kaźmierczak („Chęchacze”) od tego dnia będą opiekowali się 150 – letnią lipą (400 cm obwodu).

Ognisko i grochówka z kuchni polowej gotowana przez harcerzy były kolejnymi punktami programu, skutecznie zakłócanymi przez nadal kapryśną aurę. Można było przejechać się bryczkami lub - co okazało się niezwykle atrakcją – wierzchem.

Organizatorzy kierują szczególne podziękowania: J. Bryćko, GS Wronki, M. Kudlińskiemu, sklepom „KRAM” i „FUD - BUSZ”, R. Olkowi, sołtysowi Chojna E. Piaskowi, doróżkarzom – E. Jankowskiemu i F. Piaskowi, Stadninie Koni w Bucharzewie - Cz. Kołkowi i Z. Fiedlerowi, księdzu P. Pawlickiemu, R. Jankowskiemu, M. Tylce, H. Szymczakowi i J. Pacholakowi z Mokrza.

Cz.K.



Stara, drewniana wieża obserwacyjna - jedyna na terenie gminy Wronki - stoi jeszcze, chociaż bezużytecznie. Po remoncie mogłaby być cudowną atrakcją dla turystów.

CHOJNO ZGŁOSZONE DO KONKURSU

Jak informuje sołtys wsi, pan Edmund Piasek, Chojno - podobnie jak w roku ubiegłym - zgłoszone zostało do konkursu najpiękniejszej wsi w województwie. Kryteria konkursu są na ogół znane mieszkańcom a z tych najważniejszych przypomnieć należy: wygląd zewnętrzny budynków, zagród, ogródków, opłotowań, utrzymywanie czystości ulic bezpośrednio przylegających do własności, itp. Czy i w tym roku przypadnie nam wyróżnienie względnie nagroda - zależy wyłącznie od dobrej woli mieszkańców i ich rzetelnego zaangażowania się w konkurs. Nam wszystkim powinno zależeć, aby Chojno wypadło jak najlepiej. Rada Sołecka zamierza przyznać nagrodę specjalną dla najbardziej zaangażowanych w tę sprawę mieszkańców. Ale tak naprawdę, porządek naszych obyczajów świadczy przede wszystkim o naszej osobistej kulturze.

Cz. Tomaszewski

PONOWNIE ZESPÓŁ GRECCIO...

...zagościł w Chojnie z pieśnią religijną. Nie potrafię oddać całego piękna, jakim obdarzyli nas śpiewający i grający bracia. Jesteśmy przekonani, dzięki zespołowi GRECCIO, że rzeczywiście można Pana Boga wychwalać w śpiewie, a słowa pieśni „Śpiewajmy Panu” nie są naszym apelem do człowieka, aby tak czynił.

Cz.T.

KOŁO GOSPODYŃ WIEJSKICH w CHOJNIE

zaprasza na
ZABAWĘ TANECZNĄ

12 kwietnia 1998 r.

(pierwszy dzień świąt),
od godz. 20.00 w Domu Kultury
w Chojnie.

Do tańca przygrywa
zespół VANAX.

Bilety, w cenie 20 zł od pary,
do nabycia u Ewy Jankowskiej,
tel. 254-71-22

PROBLEM MELIORACJI

Sprawa melioracji pól i łąk dla mieszkańców naszej wsi, stanowi dość poważny problem; można powiedzieć, że priorytetowy. Nie bez znaczenia więc jest fakt, że w dniu 12 lutego br. w lokalu Domu Kultury odbyło się zebranie Sekcji Spółki Wodno - Melioracyjnej w Chojnie, na które przybyli między innymi: dyrektor Rejonowego Związku Spółek Wodnych pan Ratajczak, kierownik odcinka robót melioracyjnych w Chojnie oraz przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego ds. melioracji. Dokonano wyboru przewodniczącego i sekretarza zebrania, powierzając te funkcje panu Bolesławowi Mikołajczakowi i pani Zofii Rybarczyk.

W ramach sprawozdawczości za rok ubiegły, dokonano oceny prac oraz sposobu ich finansowania. Według relacjonującego tę kwestię, w roku 1997 wykonano ogółem 1240 mb. Rowów, na co wydatkowano: 1671 złotych na prace wykonane ręcznie oraz 2554 złotych na prace wykonane mechanicznie tj. koparką. Łatwo więc wyliczyć, że koszt wykonania 1 mb rowu wyniósł około 3,41 zł. Kwota ta pokryta została: częściowo ze skła-

dek rolników, które w roku ubiegłym wyniosły 12 zł od 1 hektara, a pozostała część pochodziła z dotacji - wynoszącej 3000 złotych - Urzędu Wojewódzkiego. W tym układzie, Spółka Wodna rok 1998 powitała saldem zerowym.

Plan pracy na rok 1998 zakłada wykonanie 1800 mb. rowów, w ramach których uwzględniono dokończenie wykupu koło pana Mariana Biatkowskiego oraz na Błotach Wielkich od domku myśliwskiego do pana Kaspra. Jeśli chodzi zaś o rozliczenie finansowe tych prac, zakłada się, że będzie to równowartość 40 kg żyta na 1 hektar, co równa się 15 złotych oraz dotacja z Urzędu Wojewódzkiego. Biorąc pod uwagę zadłużenie rolników wynoszące 450 złotych za rok ubiegły oraz przypuszczalne odzyskanie tej kwoty, to pod względem finansowym rok 1998 nie będzie trudny.

W trakcie debaty ustalono również rekompensatę finansową dla pana Bolesława Mikołajczaka prowadzącego prace związane z melioracją w Chojnie, a wyniesie ona w roku bieżącym 300 złotych.

W dyskusji poruszono problem zanieczyszczania rowów oraz ich dewastację (na ten temat wypowiedzieli się pan Kazimierz Weber, Bolesław Mikołajczak i Piotr Szwak). W tym punkcie może być tylko jedno rozwiązanie: imienne zgłaszanie do władz ewentualnych sprawców zanieczyszczeń. Natomiast w sprawie drzew rosnących przy rowach a będących własnością lasów państwowych, postanowiono wystosować odpowiednie pisma do Nadleśnictwa we Wronkach. Poruszono także problem drenowania - na ten temat mówił pan Lech Jankowski.

Na zakończenie dyrektor Zarządu, pan Marcinkowski zapoznał zebranych z aktualnym stanem wodociągowania wsi. Dotychczasowy brak wody w sieci rurociągowej spowodowany jest poważną awarią pompy. Po usunięciu uszkodzenia, woda będzie natychmiast tłoczona, przy czym będzie ona w minimalnym stopniu chlorowana. Jeśli chodzi o wszelkie zastrzeżenia w odniesieniu do wykonanych wykopów pod wodociągowanie, to specjalna ekipa pracownicza, na indywidualnie zgłoszone roszczenia, niebawem przystąpi do usuwania tych szkód (równanie terenów, naprawy wszelkich uszkodzeń).

Lech Judek

CO DALEJ Z TELEFONIZACJĄ?

Temat ten był omawiany na spotkaniu zorganizowanym przez posła Romualda Kazimierza Ajchlera w Ćmachowie - Hubach. Oprócz posła obecni byli: dyrektor Telekomunikacji SA w Pile, Stanisław Zdybał i dyrektor z Czarnkowa Jerzy Buck, burmistrz Wronki - Kazimierz Michałak oraz przedstawiciele niemalże wszystkich miejscowości w gminie, co spowodowało, że sala była zapełniona po brzegi. Chojno reprezentowali: radny Jan Jankowski, sołtys Edmund Piasek i członek Rady Sołeckiej Lech Judek.

O tym, że telefonów w gminie jest niedosyt, można było zauważyć po gorącej dyskusji, jaka toczyła się wokół tego tematu. W każdej wsi istnieje „głód” telefonów albo istniejące telefony często są głuche z powodu przestarzałych centrali telefonicznych lub linii przesyłowych. Dyrektor Zdybał stwierdził, że Telekomunikacja Polska SA jest przedsiębiorstwem na własnym rozrachunku, dlatego też nie może wykonywać inwestycji takich, które przynoszą jej straty. Najbardziej opłacalna jest budowa sieci w miastach z uwagi na ilość odbiorców. Jak stwierdzono, w mieście Wronki niebawem nie będzie problemu z założeniem telefonu. Gorzej sytuacja wygląda na terenie wiejskim, gdzie jest niewielu odbiorców, a trzeba położyć długie odcinki sieci. Dyrektor radził Komitetowi Telefonizacji z Biezdrowa, aby powiększyć grono zainteresowanych telefonami, które mogą być podłączone do centrali w Ćmachowie, wtedy inwestycja będzie opłacalna dla Telekomunikacji. Podkreślano także brak aparatów telefo-

nicznych ogólnodostępnych w niektórych wsiach naszej gminy. Te mają zostać niedługo założone. Była dyskutowana także sprawa pominięcia 8 gospodarstw przy telefonizacji Samołęża. Jest nadzieja, że przy dobrej woli każdej ze stron, ten problem zostanie rozwiązany.

Co się tyczy Chojna, to obiecana wymiana centrali telefonicznej została przesunięta z roku 1999 na rok 2000. Obecna centrala ma dużą awaryjność, ale pracownicy Telekomunikacji starają się ją naprawiać w miarę możliwości jak najszybciej. Wraz z wymianą centrali będzie możliwość powiększenia ilości numerów telefonicznych. Dlatego też zostanie utworzony w Chojnie społeczny komitet telefonizacji wsi, który zajmie się tymi problemami w naszej miejscowości. Aby inwestycja była opłacalna, musi być jak najwięcej zainteresowanych założeniem telefonu we wszystkich sołectwach Chojna, a także osób mających domki letniskowe. W najbliższym czasie zostanie założony telefon ogólnodostępny na kartę magnetyczną.

O dalszym postępie prac związanych z przygotowaniem do telefonizacji Chojna mieszkańcy i właściciele domków letniskowych informowani będą na bieżąco. Mam nadzieję, że telefon stanie się dla nas prawdziwym „oknem na świat” jeszcze przed wejściem do Unii Europejskiej. Przy okazji podziękowania dla posła Romualda Kazimierza Ajchlera, który wspiera telefonizację gminy Wronki.

Jan Jankowski

OGŁOSZENIE

Zapraszam mieszkańców sołectw:
Chojno Błota;
Chojno Młyn;
Chojno Wieś
na spotkanie z radnym,
które odbędzie się
w Domu Kultury w Chojnie,
w dniu 16 kwietnia (czwartek)
o godzinie 20.00
Radny Jan Jankowski

Z OSTATNIEJ CHWILI

29 marca odbyła się inauguracja sezonu piłkarskiego w Chojnie. Pod nowym przewodnictwem prezesa Marka Lutomskiego, Ludowy Klub Sportowy Chojno rozegrał towarzyski mecz z reprezentacją Rzecina.

Po zwycięstwie i wyrównanym pojedynku zwyciężyło Chojno 2:1. Rewanż odbędzie się 5 kwietnia na boisku w Rzecinie. Natomiast w drugie święto wielkanocne, na boisku w Chojnie rozegrany zostanie mecz towarzyski Żonaci kontra Kawalerowie. Serdecznie zapraszamy do kibicowania.

J. J.

ZAMIAST SPROSTOWANIA

Szanowna Redakcjo! Zawsze z wielkim zainteresowaniem i uwagą czytam teraz Wasz-Nasz dwutygodnik. Szczególnie ubawiła mnie notatka na stronie 3 „Z ostatniej chwili”, o tym, że Amica przejmie Ursus.

Ja to oczywiście traktuję jako żart primaaprilisowy. Ale są inni, co uwierzyli, mało tego – jeszcze nabrałem ich więcej.

Otóż jestem w mieście, spotykam się z kolegą, a on mi mówi: Słyszałeś, że Amica przejmie Ursus? Teraz we Wronkach będą produkować traktory. Ja na to: Słyszałem, bo czytałem, ale mało tego, czy ty wiesz, że będą to traktory białe, z dużą kabiną, a w środku kuchenka i lodówka. On na to: Co ty powiesz? Muszę powiadomić mego kumpla, bo jego teść chce sobie kupić traktor, to niech kupi tutaj we Wronkach, najwyżej trochę poczeka, ale taki luksus.

Po dwóch, trzech godzinach dzwoni do mnie do domu i mówi: Jurek, ty kiedyś pracowałeś we Wromecie. Zorientuj się, kiedy rozpoczną produkcję, bo kumpla teść poczeka i kupi sobie we Wronkach. U nich jeszcze nikt nie ma białego traktora i to z kuchenką i lodówką. Ja na to poważnie: oczywiście, zorientuję się i dam ci znać.

Tyle, droga Redakcjo! Gdy w następnym numerze będzie sprostowanie, już czuję, jak do mnie zadzwoni wściekły kolega, że dał się nabrać nie tylko gazecie, ale i mnie, bowiem jeszcze upiększyłem Waszą notatkę. A tak w rzeczywistości, to myślę, że ludzie są jednak naiwni, bo kto widział biały traktor z kuchenką i lodówką?

Serdecznie pozdrawiam.

Jerzy Czarnogórski

Primaaprilisowym żartem w poprzednim numerze „WS” był także zmieniony herb Wroniek w winiecie gazety (właściwie to szkoda że nie na stałe, bo sympatyczniejsze było to ptaszysko). Ponadto panie bibliotekarki nie robią wypisów na żądanie czytelników, ale, że oczekują na kserokopiarke – to fakt prawdziwy. Tych Czytelników, których nabrać nam się udało, nie przepraszamy.

Redakcja „WS”.

Droga Redakcjo!

Jestem stałą czytelniczką Waszego pisma i to od ukazania się pierwszego numeru. Z przykrością muszę przyznać, że choć poprawiła się szata graficzna, to treść znacznie się pogorszyła, szczególnie od momentu, kiedy zwiększyła się częstotliwość wydawania. Wygląda na to, że po prostu brak jest tematów. Niektóre strony bardziej przypominają gazetkę szkolną niż profesjonalny dwutygodnik lokalny. Nie wiem, komu są potrzebne zdjęcia i nazwiska uczniów wszystkich klas VIII we Wronkach. Po co ta informacja? Może wydarzenie ważne?

Jest tyle ważnych spraw, które bezpośrednio dotyczą mieszkańców Wroniek. Czy naprawdę nie ma nic do napisania i napiętnowania? Może warto np. zwrócić uwagę na niebezpieczne skrzyżowanie ul. Chrobrego z ul. Mickiewicza (na które narażone są dzieci idące do szkoły) i brak sygnalizacji świetlnej. Również należałoby uczulić właścicieli psów, aby w miejscach publicznych ich „milusińscy” nie załatwiali swoich potrzeb, albo żeby choć potem posprzątać. Idąc bowiem ulicami Wroniek trzeba dobrze patrzeć pod nogi, żeby nie wejść na psią „minę”.

Wreszcie można popatrzeć na obsługę klientów w bankach. Wchodząc do banku nie widzi się uśmiechu na twarzach pań – lecz głębokie westchnienie: „Ach! Znowu klient!”. Wiemy przecież, że gdyby nie klienci, nie byłoby banków, a panie nie miałyby pracy. Może warto im to uświadomić. A może pomóc ludziom starszym, słabym w załatwianiu niektórych trudnych dla nich spraw? Trzeba się tylko wokół siebie dobrze rozejrzeć, a tematów będzie mnóstwo.

Serdeczne pozdrowienia dla grona redakcyjnego oraz dobrych tekstów.

Matylda

Od Redakcji. Dziękujemy za słowa krytyki. Prosimy jednak o dokładniejsze czytanie Wronieckich Spraw, gdyż o wymienionych problemach, oprócz „zachmurzonych buzi pań z banków”, już wielokrotnie pisaliśmy, ale być może zbyt mało, skoro skutek z tego żaden (?). Cieszy nas – redaktorów „WS” – to, że też zauważamy sygnalizowane problemy. Być może ten list będzie kolejnym głosem w sprawie, który przekażemy lub wyczuli odpowiedzialnych za ten stan rzeczy obywateli naszego miasta.

Panią Matyldę prosimy o kontakt z redakcją (adres, telefon) być może zechce włączyć się do Zespołu redakcyjnego, któremu – zapewniam – tematów nie brakuje, może czasami tylko sił i czasu w ich przygotowaniu do publikacji. Łamy Wronieckich Spraw są do dyspozycji naszych Czytelników – wszystkich mieszkańców wronieckiej gminy (wspólnoty). Chcemy, i po to jesteśmy, aby ta gazeta była trybuną ważnych – naszych – wronieckich spraw! Piszcie do nas i miejcie odwagę słowa swego jawnie wypowiadać, podpisując swoje listy. Wtedy mają one większą wymowę i skutek.

P. Bugaj

PRZEPIS NA MAZUREK

Kilka nutek przełożę andrutem
Dam cukier waniliowy.
Garść kluczy wiolinowych.
Rodzynki.
Szczyptę soli.
Trochę pomarańczowych skórek.
Różową kwietniową chmurę.
Krzyżyki.
Niec gorzkich bemoli.
Bardzo słodkie migdały.
Wierzby, co już sokiem napęczniały.
I to będzie mój cały mazurek.

RUSZ GŁOWĄ

Kontynuujemy naszą rozrywkę umysłową **RUSZ GŁOWĄ**. Przypominamy, że zabawa polega na wpisaniu w puste kratki brakujących liter i odczytaniu hasła. Wszystkie hasła wiążą się z naszym, wronieckim środowiskiem.

Aby uczestniczyć w losowaniu nagrody, należy odgadnąć oba hasła, wyciąć je z gazety i przesłać do redakcji „WS”, do 7 kwietnia.

Kategoria: osoba

K				M					
	I					A			

Kategoria: miejsce

	T						I
--	---	--	--	--	--	--	---



DZIĘKUJEMY

- za przesyłane nam kartki z pozdrowieniami i życzeniami świątecznymi, za listy i telefony do redakcji „WS”. Czytelnikom pytającym i proszącym nas o interwencję staramy się pomóc. W następnym numerze odpowiemy na listy panu Szymkowiakowi i pani Zycie.

wronieckie sprawy

64-510 Wronki
ul. Szkolna 2 (Muzeum)
tel./fax: (067) 254-06-17
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2. Tel. (067) 254-06-17 · <http://www.amica.com.pl/wronki> · **Redaktor naczelny:** Paweł Bugaj.

Redakcja PRYZMAT: opiekun zespołu - Robert Dorna

Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski · **Druk:** ZG-STS - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Diżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 5.04.1998 r.

30 marca 1998 r. odeszła z grona pracowników Spółdzielni Społem PSS

śp. ZOFIA SACHAR-WAWROWSKA

Wśród spółdzielców przepracowała 40 lat. W latach 1966-1979 kierowała pracą handlowców we Wronkach. Przez ostatnie 19 lat pracowała w Warszawie. Niestety, w wieku 59 lat zakończyła swoje aktywne życie. Powróciła w rodzinne strony, aby spocząć na cmentarzu w Krzyżu.

To ONA – MOJA SZEFOWA – wprowadzała mnie życzliwie, serdecznie, przyjaźnie w świat handlu, stając się coraz bardziej Przyjaciółką niż zwierzchnikiem.

Łączę się w bólu z Jej Rodziną i najbliższymi, przekazując serdeczne wyrazy współczucia.

Teresa Ratajczak z Rodziną

Nasze lamy dla Twojej reklamy

- kolorowa - 1 moduł (1/8 strony) 100 zł
- czarno-biała: 1zł za cm²
- ogłoszenia drobne: 40 gr za 1 słowo

To się oplaca!

Przyjmujemy w Redakcji od pn. do pt. w godz. od 8.00 - 18.00

WARMTECH



Zakład autoryzowany firmy VAILLANT

mgr inż. Piotr Hoffmann

Wronki • ul. Łąkowa 87 • tel. (0-67) 254-10-55

WYKONAWSTWO INSTALACJI:

- sanitarnych • centralnego ogrzewania • gazowych
- NAJNOWSZE TECHNOLOGIE**

SPRZEDAŻ:

• rury i kształtki miedziane; z tworzyw sztucznych (system Genova - USA) • grzejniki: Purmo, Cosmo-Compact, Starmex • zawory: termostatyczne, kulowe, grzejnikowe • kotły olejowe i gazowe firm: Vaillant, Buderus, Beretta, Torus, Schäfer i inne • wkłady kominowe • rury i kształtki instalacji sanitarnych firmy UPONOR

Zapraszamy do Punktu Sprzedaży na Zamościu, przy ul. Łąkowej 87

– KONKURENCYJNE CENY ❖ BEZPŁATNE DORADZTWO –

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

• PŁYTY

GIPSOWO – KARTONOWE

w cenach konkurencyjnych

(transport gratis!)

• FARBY & KLEJE

• TAPETY & KASETONY

• SILIKONY

• ATLASY (duży wybór)

• OKNA PCV (montaż, gwarancja)

• USŁUGI MALARSKIE

— Zapraszamy —

Wronki, ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn-pt: od 8.00 do 17.00

w soboty: 8.00-13.00

Tel.: 254 94 76

Płatnik VAT

Zakład Handlowo-Usługowy
Wronki, ul. Świerkowa 10

— **SANUS** —
Paweł Kmiecik

✓ **wywóz nieczystości stałych**

✓ **sprzedaż pojemników na śmieci o pojemności:**

110 - 120 - 240 -

1100 - litrowych



Zadzwoń!
254-06-69

KANCELARIA PRAWNA „LEX” S. C.

Szamotuły, ul. Dworcowa 9,

tel. 0-602 698 563

poleca usługi w zakresie:

- prawa rodzinnego i spadkowego,
 - prawa cywilnego,
- prawa pracy i ubezpieczeń społ.,
- sporządzania pism procesowych,
 - sporządzania umów,
 - dochodzenia należności
- innych porad prawnych.

Czynna codziennie:

10.00-14.00 i 17.00-19.00,

w soboty: 10.00-13.00

GABINET NEUROLOGICZNY

Bożena Kolenda-Parakiel
specjalista neurolog

Przyjmuje od 1 maja 1998 r.

we wtorki,

w godz.: 12.00-13.30

Przychodnia Rejonowa

we Wronkach,

przy ul. Partyzantów 14

BIURO OGŁOSZEŃ PRASOWYCH

Paweł Bugaj



254 16 16

254 06 17

DOM & OGRÓD

- krzewy ozdobne
- byliny
- róże i pnącza
- nawozy i odżywki
- ziemia ogrodnicza
- sprzęt ogrodniczy

sprzedaż:

Henryk Roszak, Wronki, ul. Nowa 1

od poniedziałku do soboty

w godz. 9.00 – 17.00

Tel./fax: 0-67/ 254 05 84

DROBNE

- Samolęż, jednorodzinny + działka - zamienię na jednorodzinny - Szamotuły, Wronki. Tel. 254-16-84
- PRASOWNICA, Os. Słowackiego 10d (piwnica) czynna: wtorki, czwartki, piątki – w godz. od 15.00 do 19. Możliwość zgłaszania na tel. 254-14-80.

ÓSMOKLASIŚCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ im. Wincentego Witosa w Biezdrowie

ROK SZKOLNY 1997/98

Klasa VIII a

W I rzędzie u góry, od lewej: Dariusz Mrowiński, Eugeniusz Mikołajczak, Dawid Duda, Tomasz Kabaciński, Grzegorz Nowak, Krystian Świniarski, Łukasz Kapłon;
w II rzędzie: Irena Andrzejak (wychowawczyni), Agnieszka Gojsner, Kinga Bednarz, Natalia Sobańska, Anna Waroś, Sylwia Ociepa, Lucyna Fiedler, Lucyna Sobkowska, Mateusz Hojan;
w III rzędzie: Damian Dura, Michał Białuski, Łukasz Mrowiński, Marcin Kaszkowiak, Michał Wiczyński, Kamil Nowak, Łukasz Kozłowski. Nicobecnym: Łukasz Wrembel



Klasa VIII b

W I rzędzie, u góry, od lewej: Krzysztof Biniak, Radek Pietras, Piotr Gromadziński, Łukasz Kwaśny, Paweł Proch;
w II rzędzie: Sławomir Andrzejak (wychowawca), Joanna Perz, Mirona Krzyżaniak, Szczepan Jenek, Marzena Barłóg, Justyna Prostack, Anna Bartkowiak, Anita Dobkowicz;
w III rzędzie: Jakub Feierabend, Magdalena Ścibiorska, Sławek Gumny, Dorota Soloch, Angelika Kudlińska, Łukasz Gumny, Maria Bartkowiak, Wioletta Czaja, Ewa Heliasz. Nieobecna: Sylwia Chojan

Klasa VIII c

W I rzędzie, u góry, od lewej: Ewa Spychała, Kamila Kamyszek, Ewa Cwiertnia, Joanna Dominić, Honorata Plesińska, Krzysztof Kwita, Mieczysław Sobański (dyrektor), Anna Chraplak;
w II rzędzie (siedzą): Anna Frankowska, Monika Gumna, Jagoda Obara, Zuzanna Conrad, Agnieszka Gwóźdź, Paweł Rybarczyk;
w III rzędzie (siedzą): Estera Szeląg, Iwona Jasnosik, Szymon Skrzypczak, Małgorzata Bednarz, Katarzyna Hatka, Tomasz Duczkowski, Artur Kurowski, Zbigniew Chwalisz.



Firma KAMBURPOL

Lucyna Burawska

poleca:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe Norgips
- cement portlandzki 350
- wapno hydratyzowane
- suporex
- cegła
- klinkier
- rynnny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian
- wełna mineralna
- papa
- lepiki

ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

Zapewniamy własny transport

Zapraszamy do naszego sklepu:

Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (wobiece SUR-u)

czynny w godz. 8.00 - 16.00, soboty: 8.00 - 13.00,

☎ **254 04 92** (po godz. 18.00)

▶ ULTRAVOX ◀

IRENEUSZ FOWIE

poleca:

- ◆ **kasety magnetofonowe**
bogaty wybór nagrań



- ◆ **płyty CD**



- ◆ **atrakcyjne filmy**
na kasetach video
z wypożyczalni
o najbogatszym zbiorze



Wronki • ul. Kościuszki 16
tel. 254-02-01

PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH



Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. Sławomir Jaroszyk

Wronki ■ ul. Sierakowska 20 ■ tel. 254-14-12

ORTODONCJA

**leczenie dzieci i dorosłych z wadami zgryzu
przy pomocy aparatów ruchomych i stałych**

CZYNNY W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY, PIĄTKI

REJESTRACJA TELEFONICZNA

OD GODZ. 16.00

pozostałe terminy do uzgodnienia

**SYSTEM
RATALNY**



Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska we Wronkach

*zaprasza do swych sklepów i punktu sprzedaży
artykułów masowych na Borku*

oferujemy:

- szeroki asortyment art. spożywczych,
- najwyższej jakości pieczywo z własnej piekarni,
- chemię gospodarczą,
- atestowany węgiel wysokiej jakości
(również w sprzedaży ratalnej),
- nawozy i nawozy hydro...,
- pasze,
- materiały budowlane (nowoczesne pokrycia dachowe:
ondura i ondulina),
- wiele innych artykułów

**Pracujemy codziennie w godz. od 7.00 do 15.00,
w soboty od 8.00 do 12.00.**

Biura Zarządu: Plac Wolności 9, tel./fax 254-05-44

Baza Borek: tel. 254-06-33; Kierownik Obrotu Rolnego: tel. 254-06-92

